

Jerzy Buczek

Maryja wzorem więzi z Duchem Świętym w nauczaniu Jana Pawła II

Salvatoris Mater 7/3/4, 36-57

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zagadnienie relacji między pneumatologią a mariologią jest niezmiernie ważne tak dla teologii, jak dla wiary i życia poszczególnych chrześcijan. Jest ono fragmentem szerszej problematyki, dotyczącej relacji Ducha Świętego do wszystkich rzeczywistości naszej wiary, często wcześniej pomijanych. Zasadniczym jądrem problematyki relacji Ducha Świętego do Maryi był podniesiony kiedyś przez teologów protestanckich (L. Marchand, W. Borowsky, V. Subilia), a podtrzymywany przez niektórych teologów katolickich, jak H. Mühlen, R. Laurentin¹, a po części kard. L. J. Suenens, zarzut, jakoby Maryja zajęła w życiu i pobożności katolickiej miejsce należne Duchowi Świętemu². Sam zarzut został szybko przez innych teologów (J. M. Salgado, C. M. Roschini, D. Fernandez) podważony i wyjaśniony. Niemniej ta polemika ukazała wielką rangę tej problematyki, zwłaszcza roli Ducha Świętego w życiu ziemskim Maryi³.

Ks. Jerzy Buczek

Maryja wzorem więzi z Duchem Świętym w nauczaniu Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 3-4, 36-57

Dziś już wiadomo, że nie można mówić o Maryi, nie mówiąc o Duchu Świętym, któremu Ona przecież wszystko zawdzięcza. Duch Święty nie tylko ukształtował w Niej człowieczeństwo Syna Bożego, ale Ją do tego dzieła przygotował, czyniąc z Niej *wielkie dzieło* Boże już w niepokalanym poczęciu. On Ją przygotował do bycia Dziewicą i Matką Bożego Syna, za Jego sprawą Maryja poczę-

ła Bożego Syna, była z Nim związana w całym swoim życiu, jest z Nim związana w wieczności, w pośrednictwie macierzyńskim⁴.

Na przestrzeni wieków różnie określano związek Maryi z Duchem Świętym. Najczęściej powtarzały się zwroty: Przybytek i Oblubienica Ducha Świętego⁵. Częściej używany był pierwszy termin. Sobór Watykański II nazwał Maryję „umiłowaną Córką Ojca”, „Rodzicielką Syna Bożego” i „Przybytkiem Ducha Świętego”⁶. Paweł VI w *Marialis cultus*

¹ R. LAURENTIN, *Nieznamy Duch Święty*, Kraków 1998, 487.

² Szerzej mówi o tym D. FERNANDEZ, *El Espíritu Santo y María. Algunos ensayos modernos de explicación*, „Ephemerides Mariologicae” 28(1978) 137-150.

³ L. BALTER, *Rola Ducha Świętego w życiu Maryi, w: Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, Kraków 1988, 137.

⁴ Por. R. LAURENTIN, *Nieznamy Duch Święty...*, 475.

⁵ JAN PAWEŁ II, *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja* (homilia na zakończeniu XX Międzynarodowego Kongresu Maryjno-Mariologicznego, 24.09.2000), 5, „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 11-12, 16.

⁶ LG 53; Sobór Watykański II unikał słowa „oblubienica”, posługując się terminem „świętynia (przybytek) Ducha Świętego” (LG 53).

mówił o Niej jako o „Mieszkanium Ducha Bożego”⁷, „Przybytku Ducha Świętego”⁸. Także Jan Paweł II wielokrotnie nazywa Maryję „Przybytkiem Ducha Świętego”⁹.

Próbując doprecyzować te relacje niektórzy teologowie mówili, jak G. Philips, o zamieszkanium, szczególnej obecności Ducha Świętego w Maryi. R. Laurentin określa Maryję jako świątynię, znak, ikonę Ducha Świętego. H. Mühlen mówi o Duchu Świętym jako Osobie-spotkaniu i umieszcza Maryję w ramach Jego pośredniczenia – na usługach Jego przejrzystości i obecności. H. Manteau-Bonamy twierdzi, że Maryję można nazwać „sakramentem Ducha”, bowiem w Niej wyraża się „macierzyńska płodność Boga”. X. Pikaza uczy, że Maryja w swej postaci eschatologicznej odpowiada w pełni ikonie Ducha Świętego. Została Ona ukształtowana przez Ducha, można Ją więc śmiało określić jako Jemu podobną¹⁰.

Drugi termin, który pojawiał się przy ukazywaniu relacji Maryi do Ducha Świętego to „Oblubienica Ducha Świętego”. Pojęcie to było obecne już w starożytności, częściej pojawiała się w pismach teologów średniowiecza, zwłaszcza u cystersów i św. Franciszka z Asyżu. W późniejszym czasie ogromną rolę w propagowaniu tego tytułu odegrali Ludwik Grignon de Montfort, a w Polsce o. Honorat Koźmiński¹¹ i o. Maksymilian Kolbe¹². Duże znaczenie w promocji tego tytułu odegrali ostatni papieże: Leon XIII, Pius XII, Paweł VI i Jan Paweł II¹³, który dość często

⁷ MC 26.

⁸ TAMŻE, 56.

⁹ JAN PAWEŁ II, *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja...*, 5.

¹⁰ Por. E. TOURON, *Maryja jako eschatologiczna ikona Ducha*, „Communio” 8(1988) nr 1, 97-98.

¹¹ Por. H. KOŹMIŃSKI, *Kazanie na niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny* (mps AWP II B, *Kazania*, zbiór IX, cz. 1, 97); por. G. BARTOSZEWSKI, *Trójca Święta a Maryja w pismach bł. H. Koźmińskiego*, w: *Trójca Święta a Maryja*, red. T. SIUDY, K. PEK, Częstochowa 2000, 347.

¹² Św. Maksymilian twierdził, że Maryja jest samą niepokalanością, że Duch Święty tak przenika, przebóstwia Niepokalaną, że Ta staje się jakby Jego uosobieniem, On zaś jakby wcielony w Niepokalaną. Działalność Maryi jest najdoskonalszym działaniem Ducha Świętego. Czcząc Niepokalaną, czcimy w szczególny sposób Ducha Świętego. J.M. ŚWIĘCICKI, *Z perspektyw mariologii o Maksymilianie Kolbe*, „Homo Dei” 40(1971) nr 4, 309-315. R. Laurentin wskazuje, że Maksymilian Kolbe wyczuwał, że określenie „Oblubienica Ducha Świętego” jest niezbyt właściwe, stąd zaproponował termin „unia hipostatyczna Maryi i Ducha Świętego”. Autor podkreśla, że Maryja nie jest hipostatycznie zjednoczona z Parakletem, bo jest osobą ludzką, stworzoną, a nie wcieleniem Ducha Świętego. R. LAURENTIN, *Nieznany Duch Święty...*, 477-478.

¹³ Jan Paweł II w *Redemptoris Mater* twierdzi, że Maryja przy zwiastowaniu stała się „doskonałą Oblubienicą Ducha Świętego” przez posłuszeństwo wiary (RM 26). Por. W. SIWAK, *Maryja – Oblubienica Ducha Świętego*, „Resovia sacra” 4(1997) 39-41.

używa tego terminu w swoim nauczaniu¹⁴, pisząc choćby: *W tych Boskich zaślubinach z ludzkością Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy, która potrafi przyjąć Boski wybór i dostosować się doń w sposób doskonały. To dlatego, zwłaszcza od czasów św. Franciszka z Asyżu, Kościół nazywa Ją „oblubienicą Ducha Świętego”*¹⁵.

Choć współcześni teologowie, jak R. Laurentin czy B. Forte, wskazują, że nie jest to szczęśliwe ujęcie tych relacji, termin ten występuje bardzo często, także w nauczaniu papieskim. R. Laurentin uważa, że tytuł ten jest nieadekwatny, raczej poetycki i metaforyczny, niż właściwie ukazujący relacje między Duchem Świętym i Maryją¹⁶.

Paweł VI w *Marialis cultus* wskazał na istotne elementy relacji Ducha Świętego do Maryi, stwierdzając, że uświęcające działanie Ducha Świętego w Maryi jest szczytowym momentem Jego działań w historii zbawienia. Od początku w Kościele działaniu Ducha Świętego przypisywano świętość Maryi od samego Jej poczęcia, nazywając Ją utworzoną i ukształtowaną przez Niego jako nowe stworzenie (por. LG 56). Wskazywano, że działanie Ducha Świętego we wcieleniu poświęciło i uczyniło płodnym dziewictwo Maryi, a Ją samą zmieniło w „Pałac Króla” lub „Komnatę Słowa”, w „Świątynię” lub „Przybytek Pana”, „Arkę Przymierza” lub „Uświęcenia”. Ojcowie Kościoła dostrzegali w związku pomiędzy Duchem Świętym i Maryją wymiar oblubieńczy (mówi o tym Prudencjusz: *Niepoślubiona Dziewica zostaje poślubiona Duchowi*) i nazwali Ją „Świątynią Ducha Świętego”, *podkreślając tym wyrażeniem świętą naturę Dziewicy, która stała się trwałym mieszkaniem Ducha Bożego. Duchowi Świętemu przypisywano także wiarę, nadzieję i miłość, które ożywiały serce Najświętszej Dziewicy; siłę umacniającą Jej posłuszeństwo woli Bożej; męstwo, które podtrzymywało Ją cierpiącą pod krzyżem*¹⁷. Widziano Ją także w Wieczniku, gdzie Duch Święty zstąpił na Kościół i dzięki wstawiennictwu Maryi Kościół otrzymał moc rodzenia Chrystusa w duszach wierzących¹⁸.

Również Jan Paweł II wielokrotnie wskazywał na wyjątkowość relacji Maryi do Ducha Świętego. W jednej z katechez środowych mówił:

¹⁴ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi* (Audiencja generalna, 2.05.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywiciela*, Watykan 1992, 186-188; Por. W. SIWAK, *Maryja - Oblubienica Ducha Świętego...*, 41-42; RM 26.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja...*, 188.

¹⁶ R. LAURENTIN, *Nieznany Duch Święty...*, 476; por. B. FORTE, *Maryja, ikona tajemnicy. Zarys mariologii symboliczno-narracyjnej*, Warszawa 1999, 226; por. T. SIUDY, *Maryja przyjmuje Ducha Świętego jako źródło wszelkiego wolnego daru łaski, „Salvatoris Mater”* 6(2004) nr 4, 75.

¹⁷ MC 26.

¹⁸ TAMŻE.

Powróćmy do refleksji nad przekazem św. Łukasza. Jest to zapis i świadectwo ściśle osobistego związku między Bogiem i Najświętszą Dziewicą, której Jego wysłannik zwiastuje Jej powołanie: ma stać się za sprawą Ducha Świętego Matką Mesjasza, Syna Bożego. Bóg udziela się Maryi w Troistości Osób, które Chrystus później ukaże jaśniej w Ich jedności, w Ich odrębności¹⁹. Duch Święty ujawnia się jako Ten, który w pewnym sensie „usuwa dystans” między Bogiem i człowiekiem. Jest Osobą, w której Bóg przybliży się do człowieka w jego ludzkiej naturze, aby „dać siebie” człowiekowi w swoim Bóstwie i aby urzeczywistnić w człowieku – w każdym człowieku – nowy sposób zjednoczenia się i obecności²⁰.

Papież, mówiąc o relacji Maryi do Ducha Świętego, wskazuje wyraźnie na ich odniesienie trynitarnie, chrystologiczne i eklezjologiczne. Jan Paweł II idzie tutaj za myślą R. Laurentina, który twierdził, że lekarstwem na niewłaściwości w ukazywaniu wzajemnych odniesień Ducha Świętego i Maryi jest rozwinięcie autentycznej teologii relacji w odniesieniu do Boga, a ściślej do Ducha Świętego²¹. W tym artykule spróbujemy przyjrzeć się tym relacjom i odniesieniom, tak jak proponował Jan Paweł II.

Papież podkreśla szczególnie kilka momentów w życiu Maryi, w których widzi wyjątkowe działanie Ducha Świętego. Są to niepokalane poczęcie, zwiastowanie i poczęcie w Niej Bożego Syna, towarzyszenie Synowi w Duchu Świętym oraz obecność w Wieczerniku przy zesłaniu Ducha Świętego. W centrum tych wszystkich wydarzeń zbawczych stawia nasz Rodak zwiastowanie i wcielenie jako największe dzieło Ducha Świętego w dziejach stworzenia i zbawienia. Spróbujemy więc zobaczyć, w jakim znaczeniu Jan Paweł II ukazuje relację Ducha Świętego do Maryi i Maryi do Ducha Świętego jako wzór osobistego związku Boga z człowiekiem oraz jako model związku oblubieńczego między Bogiem a ludźmi²².

1. Trynitarny wymiar wzorczości relacji Maryi do Ducha Świętego

W nauczaniu Jana Pawła II można zauważyć wyraźny teocentryzm. Skupienie się na Bogu i Jego zbawieniu danym ludziom oznacza we-

¹⁹ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka* (18.04.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego*, Watykan 1992, 183.

²⁰ TAMŻE.

²¹ R. LAURENTIN, *Nieznany Duch Święty...*, 488.

²² JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 182-185; TENŻE, *Duch Święty i Maryja: model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 186-188.

dług niego wewnętrzne uporządkowanie prawd wiary i teologii. Bóg Ojciec, Jezus Chrystus i Duch Święty są w centrum wiary i teologii, i im głębiej jest ujmowane to, co stanowi centrum, tym wyraźniejsze i bardziej przekonujące będą linie łączące Boże Centrum z pozostałymi prawdami²³.

Chcąc mówić poprawnie o Maryi i o Jej relacjach do Ducha Świętego, trzeba, zdaniem Papieża, zobaczyć je w kontekście trynitarnym²⁴. Pisał, że Kościół pozdrawia Maryję *jako szczególnie zjednoczoną z Trójcą Przenajświętszą w chwili poczęcia, w chwili zwiastowania, na Kalwarii i podczas Pięćdziesiątnicy – Zielonych Świątek, i wreszcie w chwili wniebowzięcia*²⁵.

Perspektywa trynitarna ujawnia się szczególnie w centralnym wydarzeniu zbawczym, jakim jest misterium zwiastowania i wcielenia Syna Bożego. W zwiastowaniu Maryja została wprowadzona w tajemnicę Boga w Trójcy Jedyne, a zarazem stała się szczególnym miejscem przebywania Trójcy Świętej. Wskazują na to chociażby tytuły używane przez Papieża: „Świątynia, w której mieszka chwała Trójcy”²⁶, „Przybytek Trójcy Przenajświętszej”²⁷, „Sanktuarium Przenajświętszej Trójcy”²⁸, „wybrane Mieszkanie Trójcy Przenajświętszej”²⁹. W momencie zwiastowania Maryja dostąpiła najpełniejszego uczestniczenia w odwiecznej tajemnicy, w życiu wewnętrznym Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego. *Bóg Ojciec wybrał [Maryję] na Rodzicielkę swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi świętości. Maryja jest w sposób zupełnie szczególny i wyjątkowy związana z Chrystusem*

²³ TENŻE, *Bezinteresowna posługa wspólnocie wierzących* (przemówienie do teologów w kapucyńskim klasztorze w Altötting, 18.11.1980), „L'Osservatore Romano” 2(1981) nr 2, 17-18; por. J. BUCZEK, *Pneumatologia w nauczaniu „śrobowym” Jana Pawła II*, w: *Jan Paweł II, Dominum et Vivificantem. Tekst i komentarze*, red. A.L. SZAFRAŃSKI, Lublin 1994, 239.

²⁴ Warunkiem koniecznym poprawnej mariologii jest ukazanie Maryi w relacji do całej Trójcy Świętej. Wstęp do rozdziału VIII *Lumen gentium* wskazuje na perspektywę trynitarną jako fundamentalny wymiar doktryny maryjnej. Por. J. BUCZEK, *Maryja a Bóg Ojciec w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 1, 208; Por. T. WILSKI, *Maryja jako arcydzieło i współpracownica Trójjedynego Boga według Jana Pawła II*, w: *Trójca Święta a Maryja...*, 89-96.

²⁵ JAN PAWEŁ II, *Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko* (Rozważanie w bazylice Matki Boskiej Większej, 8.12.1996), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej*, t. 3, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1998, 237.

²⁶ TENŻE, *Świątynia Trójcy Przenajświętszej* (29.05.1983), w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 2, Watykan 1986, 199.

²⁷ TENŻE, *Bóg jest miłością* (25.05.1997), „L'Osservatore Romano” 18(1997) nr 8-9, 49.

²⁸ TENŻE, *Sanktuarium Matki Bożej w Limie* (14.06.1992), w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 5, Watykan 1995, 88.

²⁹ TENŻE, *Świątynia Trójcy Przenajświętszej...*, 199.

*i równocześnie jest umiłowana w Tym przedwiecznie umiłowanym Synu [...]. Równocześnie pozostaje Ona doskonale otwarta w stronę tego daru z wysokości (por. Jk 1, 17)*³⁰.

Jan Paweł II wskazuje jednak, że więź Maryi z Trójcą Świętą rozpoczęła się nie dopiero we wcieleniu, ale znacznie wcześniej, bo już w odwiecznej myśli Bożej. Wyjątkowe miejsce Maryi w dziejach zbawienia wynika z wybrania Jej przez Boga Ojca. To wybranie ma źródło w trynitarnym życiu Boga i łączy się z odwieczną wolą zbawienia człowieka. Jest to wybranie *całkowicie wyjątkowe i jedyne*³¹. Zamysł Boga Ojca dotyczący wcielenia Syna Bożego wiąże się nierozzerwalnie z „przewidzeniem” i „wybraniem” Maryi na Matkę Wcielonego Słowa³².

Z wybraniem Maryi na Matkę Syna Bożego Jan Paweł II łączy nierozdzielnie obdarowanie Jej jakby zaczynem świętości. Maryja jest bowiem od początku uczyniona pełną łaski, napełniona łaską. Tym obdarowaniem jest niepokalane poczęcie, które jest wyrazem *miłości i troski Ojca, który otoczył Maryję łaską Chrystusową i blaskiem Ducha Świętego*³³, jest darmowym przywilejem otrzymanym przez Maryję na mocy przewidzianych zasług Chrystusa³⁴. Bóg obdarował Ją doskonałą świętością, uczynił „Całą Świętą”. Dzięki temu *Maryja zawsze należała w pełni do Pana oraz żadna niedoskonałość nie zakłóciła doskonałej harmonii między Nią a Bogiem*³⁵. Ta sama moc Ducha Świętego, która dokonała wcielenia Syna Bożego, sprawiła, że Maryja jedna wśród wszystkich ludzi poczęła się i przysła na świat „łaski pełna”³⁶.

Maryja przygotowywana na Matkę Odkupiciela została odkupiona w sposób wznioślejszy od innych ludzi. Za sprawą bogactwa łaski, ze względu na Chrystusa, który miał stać się Jej Synem, została uchroniona od dziedzictwa pierwotnego grzechu. Za sprawą Ducha Świętego, w wymiarze łaski, czyli uczestnictwa Bożej natury, Maryja otrzymała życie od Tego, któremu w porządku ziemskiego rodzenia sama dała życie jako Matka. *W historii ludzkich pokoleń Jej Niepokalane Poczęcie stanowi najdoskonalszą realizację działania łaski Ducha Świętego, który kształtuje Ją i czyni od samego początku nowym stworzeniem, ziemią*

³⁰ RM 8.

³¹ TAMŻE, 9.

³² Por. J. KUMALA, *Perspektywa trynitarna tajemnicy niepokalanego poczęcia Maryi w nauczaniu Jana Pawła II*, „Salvatoris Mater” 3(2001) nr 1, 204.

³³ JAN PAWEŁ II, *Niepokalane Poczęcie* (29.05.1996), w: *Katechezy maryjne*, Częstochowa 1998, 102-103.

³⁴ Por. J. BUCZEK, *Maryja a Bóg Ojciec w nauczaniu Jana Pawła II...*, 213.

³⁵ JAN PAWEŁ II, *Maryja święta w całym życiu* (19.06.1996), w: *Katechezy maryjne...*, 116; por. RM 11.

³⁶ TENŻE, *Akt zawierzenia* (podczas Mszy św. w Bazylice Matki Bożej Większej, 8.12.1981), „L'Osservatore Romano” 2(1981) nr 12, 16.

*nieskalaną, świątynią Ducha. [...] W tajemnicy poczęcia Maryi narodziny człowieka zbiegają się z odrodzeniem z Ducha, a ludzkość powraca do początków stworzenia*³⁷.

Niepokalane poczęcie jest więc dla Papieża nie tylko wolnością od grzechu pierworodnego, ale jest także doskonałością Maryi. W tych poglądach idzie za nauką św. Ludwika Griniona de Montfort i Maksymiliana Kolbe, którzy ukazywali szczególną rolę Ducha Świętego w niepokalanym poczęciu³⁸. Píše, że tajemnica niepokalanego poczęcia w pełni wyraża wierność Boga wobec Jego planu zbawienia. Maryja, pełna łaski, nowa Niewiasta jest *jakby utworzona przez Ducha Świętego i ukształtowana jako nowe stworzenie* (LG 56). Bóg odcisnął w Niej głęboko ślad tej wielkiej miłości, którą Ją obdarzył, jako Tę, która miała stać się Matką Wcielonego Słowa³⁹.

Niepokalane poczęcie jest antycypowanym udziałem Maryi w dobrodziejstwach wcielenia i odkupienia, w których dar Boga dla człowieka osiągnął swój szczyt i pełni. Do tego momentu Maryja, zdaniem Papieża, została przygotowana przez Ducha Świętego nie tylko przez udzielenie łaski w niepokalanym poczęciu, ale Duch Święty napełnił Jej serce taką wiarą, nadzieją i miłością, które były nieodzowne w owym decydującym dla dziejów świata momencie⁴⁰.

³⁷ TENZE, *Co oznacza prawda o Niepokalanym Poczęciu* (Anioł Pański, 8.12.1983), „L'Osservatore Romano” 4(1983) nr 12, 3; TENZE, *Wielka tajemnica maryjna* (Anioł Pański, 8.12.1983), w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 2, Città del Vaticano 1986, 265. Papież uważa również, że tajemnica niepokalanego poczęcia Maryi w pełni wyraża wierność Boga wobec Jego planu zbawienia. Maryja, pełna łaski, nowa niewiasta, jest *jakby utworzona przez Ducha Świętego i ukształtowana jako nowe stworzenie* (LG 56).

³⁸ Np. św. Maksymilian twierdził, że Maryja jest samą niepokalanością, że Duch Święty przez przenika, przebóstwia Niepokalaną, że Ta staje się jakby Jego uosobieniem, On zaś jakby wcielony w Niepokalaną. Działalność Maryi jest najdoskonalszym działaniem Ducha Świętego. Czcząc Niepokalaną, czcimy w szczególny sposób Ducha Świętego. Kolbe, choć jak widać na czoło wysunął atrybut niepokalanego poczęcia, to jednak wyraźnie głosił, że to z macierzyństwa wypływają wszystkie łaski udzielone Maryi. W nauce św. Maksymiliana widać korekturę tezy tomistycznej, głoszącej, że powodem wcielenia było odkupienie człowieka i zadośćuczynienie Bogu. Kolbe twierdzi, że powodem była wyjątkowa miłość do Boga, która wśród ludzi zablysła w postaci Maryi. Wydaje się, że idea, iż wcielenie było bardziej dziełem miłości niż miłosierdzia, jest bardziej pociągająca. Kolbe po linii skotyzmu przyjmuje prymat wcielenia przed odkupieniem. M. SWIĘCICKI, *Z perspektyw mariologii o Maksymiliana Kolbe...*, 309-315

³⁹ JAN PAWEŁ II, *Ewangelia maryjnych tajemnic* (homilia, 18.05.1988), „L'Osservatore Romano” 9(1988) nr 6, 24. Por. LG 56.

⁴⁰ TENZE, *Raduj się Jerozolimie* (Anioł Pański, 25.03.1979), w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. 1, Watykan 1982, 68.

W tym ujęciu Maryja jawi się przede wszystkim jako umiłowana Córka Boga Ojca, Rodzicielka Syna Bożego i Przybytek Ducha Świętego⁴¹. Maryja jako „umiłowana Córka Boga Ojca”⁴² jest umiłowana przez Boga Ojca w sposób jedyny. Na tę wielką miłość Boga Ojca odpowiada pokorną miłością, nazywając siebie służebnicą Pańską. *Jest to właściwie jedyny tytuł, jaki Maryja sobie nadała*⁴³. Można powiedzieć, że życie Maryi, Jej macierzyństwo przeniknięte jest do głębi oblubieńczą postawą Służebnicy Pańskiej. Maryja swoje życie i macierzyństwo realizowała jako całkowite oddanie siebie zbawczym zamierzeniom Boga Ojca, który również zawierzył Maryi, oddając Jej swego Syna w tajemnicy wcielenia⁴⁴.

Maryja otrzymała od Ducha Świętego także dar dziewiczego poczęcia. Na ten dar odpowiedziała postanowieniem pozostania dziewicą, żyjąc w pełnej harmonii z wolą Bożą. Opowiedziała się za takim życiem, aby podobać się Bogu. Obdarowana przez Boga, była nastawiona na ofiarowanie Bogu samej siebie w dziewiczym darze⁴⁵. Podjętą przez Nią decyzję o dziewictwie można zdaniem Jana Pawła II wytłumaczyć tylko działaniem Ducha Świętego. W tradycji bowiem Starego Testamentu ideał dziewictwa nie był znany ani praktykowany. Ideałem było macierzyństwo. Oczekując na Mesjasza, kobiety były nastawione na macierzyństwo - właśnie ze względu na Mesjasza. Małżeństwo otwierało perspektywę dla kobiet: zostania matką Mesjasza⁴⁶. Duch Święty poprowadził Maryję jednak inną drogą. Stała się Ona dzięki temu początkiem nowego ideału, pełnego oddania duszy i ciała, uczuć i woli, umysłu i serca dla królestwa niebieskiego. Za sprawą Ducha Świętego Maryja stała się żywym symbolem godności kobiety, syntezą dwóch rzeczywistości po ludzku niemożliwych do pogodzenia: macierzyństwa i dziewictwa⁴⁷.

Kluczowe znaczenie w omawianiu relacji Maryi do Ducha Świętego ma dla Jana Pawła II zwiastowanie i wcielenie. Maryja poddała się kochającej woli Ojca przez swoje „fiat”. Uwierzyła w Ducha Świętego, który dokonał zadziwiającego dzieła Boskiego macierzyństwa w Jej łonie

⁴¹ Por. LG 53.

⁴² S. NOWAK, *Maryja – wybrana Córka Boga Ojca – doskonały przykład miłości Boga i bliźniego*, w: *Wierzę w Boga Ojca. Program duszpasterski na rok 1998/99*, Katowice 1998, 476-477; Por. W. SIWAK, *Maryja a Trójca Święta w misterium Wcielenia według Jana Pawła II, „Salvatoris Mater”* 1(1999) nr 2, 277-280.

⁴³ S. NOWAK, *Maryja – wybrana córka Boga Ojca...*, 480-481; RM 15; por. JAN PAWEŁ II, *Posłuszna służebnica Pańska* (4.09.1996), w: *Katechezy maryjne...*, 146-147.

⁴⁴ RM 39.

⁴⁵ JAN PAWEŁ II, *Postanowienie zachowania dziewictwa*, w: *Katechezy maryjne...*, 129.

⁴⁶ TENŻE, *Tajemnica wcielenia: „I poczęła z Ducha Świętego”* (4.04.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 180.

⁴⁷ TAMŻE, 180-181.

i przyjęła Słowo Boże pod ludzką postacią dla zbawienia całej ludzkości. Przez to stała się wzorem dla ludzi. To, co uczynił Duch w Chrystusie ma znaczenie dla wszystkich i to, co uczynił w Maryi ma również znaczenie dla wszystkich. Rozpoczął się nowy etap obdarowania Bogiem i łaską, a stało się to za sprawą Ducha Świętego. Jako pierwsza doświadczyła tego Maryja⁴⁸.

Maryja jako pierwsza z ludzi poznała Boga w Trójcy Jedynej: Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Poznała Tego, *który Ją wybrał i nappełnił w sposób uprzedni i wznioślejszy niż pozostałych ludzi wszelkim błogosławieństwem duchowym w Chrystusie. To Jej pierwszej objawiła się darmowa i zaskakująca miłość trynitarna, która uprzedza wszelką miłość ludzką* (por. 1 J 4, 9-10). To Ona jako pierwsza przy zwiastowaniu została obdarowana łaską nowotestamentowego objawienia⁴⁹. *Maryja jest pierwszą, której udziałem staje się nowe objawienie Boga, a w nim nowe samodarowanie się Boga*⁵⁰. Dlatego Maryja od początku jest odbiciem łaski Ducha Świętego, pierwszym i najdoskonalszym przykładem świętości osiągananej za sprawą Ducha Świętego⁵¹.

Przy zwiastowaniu Maryja stała się Oblubienicą Ducha Świętego, okazując „posłuszeństwo wiary” Bogu, który przemawiał do Niej słowami anioła. *Poprzez pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego - w pełni powierzyła się Bogu*, odpowiadając całym swoim ludzkim „ja”. W tej odpowiedzi ujawniło się doskonale współdziałanie z *łaską Bożą uprzedzającą i wspomagającą* oraz doskonała wrażliwość na działanie Ducha Świętego, który *darami swymi wiarę stale udoskonala*. Maryja powierzyła się Bogu w całej pełni przez posłuszeństwo wiary⁵². Wiara zaś w swej istocie jest otwarciem serca człowieka wobec Daru: wobec samoudzielenia się Boga w Duchu Świętym. To samoudzielenie dokonało się w sposób wyjątkowy we wcieleniu, gdy Duch Święty przeniknął swą mocą dziewicze ciało Maryi i uczynił Jej serce doskonale posłusznym, stworzył w Niej początek Bożego macierzyństwa⁵³.

Podsumowując powyższe rozważania, trzeba stwierdzić, że Maryja jawi się jako Ta, której życie było przeniknięte dynamiczną obecnością

⁴⁸ TENŻE, *Razem z Maryją pokochacie Kościół* (przemówienie podczas przekazania obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, Kinszasa, 4.05.1980), w: *Jan Paweł II w Afryce*, Warszawa 1985, 105.

⁴⁹ T. SIUDY, *Maryja jako arcydzieło i współpracownica Trójjedynego Boga według Jana Pawła II*, w: *Trójca Święta a Maryja...*, 93.

⁵⁰ RM 36.

⁵¹ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty źródłem świętości Kościoła*, w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 299.

⁵² RM 13; por. TAMŻE, 26.

⁵³ TENŻE, Encyklika *Dominum et vivificantem* (18.05.1986), 51 (dalej: DeV).

Ducha Świętego. Wybrana przez Boga, została napełniona łaską Ducha Świętego, stała się całą świętą w niepokalanym poczęciu. W swoim życiu ściśle współpracowała z Duchem Świętym, była całkowicie uległa wobec Jego natchnień, pozwoliła Mu się prowadzić. Otrzymała dar dziewictwa, na który odpowiedziała pełnią serca, oddając swe życie Bogu. Otrzymała wreszcie szczególne łaski, by właściwie wypełnić swe dziewicze, macierzyńskie posłannictwo⁵⁴.

Szczególnym momentem ukazującym relację Maryi do Ducha Świętego było zwiastowanie. Maryja w tym momencie dała swoją odpowiedź miłości w sposób doskonały i dlatego staje się *światlanym wzorem osobistego związku Boga z każdym człowiekiem*⁵⁵. Stąd wydarzenie zwiastowania jest doskonałym obrazem, „modelem” związku Boga z człowiekiem. Bóg pragnie, by ten związek wyrastał z daru Ducha Świętego, a także by opierał się na osobistej dojrzałości. Maryja staje się dzięki Duchowi Świętemu przykładem dla wszystkich, którzy są wzywani do wiary i naśladowania Chrystusa⁵⁶. Relacja Maryi do Ducha Świętego ujawnia się jako wzór miłości oblubieńczej. Jest to Pierwovzór i model Nowego Przymierza jako oblubieńczego związku Ducha Świętego z każdym człowiekiem i całą ludzkością⁵⁷. Zdaniem Jana Pawła II można powiedzieć, że Duch Święty usuwa dystans między Bogiem a człowiekiem, jest bowiem Osobą, w której Bóg przybliży się do człowieka w jego ludzkiej naturze, aby dać siebie człowiekowi w swoim Bóstwie, aby urzeczywistnić w człowieku nowy sposób zjednoczenia i obecności⁵⁸.

2. Chrystologiczne odniesienie relacji Maryi do Ducha Świętego

Nie można poprawnie mówić o relacji Maryi do Ducha Świętego bez kontekstu chrystologicznego. Wyjątkowa relacja Ducha Świętego do Maryi ujawnia się bowiem we wcieleniu i w życiu ziemskim Chrystusa. Papież mocno podkreśla, że w tajemnicy wcielenia jest zawarta prawda

⁵⁴ JAN PAWEŁ II, *Maryja – Matka ożywiona Duchem Świętym* (9.12.1998), „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 3, 32; por. J. BUCZEK, *Duch Święty a Wcielenie Syna Bożego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Resovia sacra” 9/10(2002/2003) 80-81.

⁵⁵ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 183-185.

⁵⁶ TAMŻE, 185.

⁵⁷ TENŻE, *Duch Święty i Maryja: model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 188.

⁵⁸ TENŻE, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 183.

o Chrystusie, o Duchu Świętym i o Maryi. W Niej bowiem Bóg urzeczywistnił specjalną obecność w poczęciu i narodzeniu Jezusa Chrystusa Wcielonego Słowa Bożego. Tę tajemnicę można zrozumieć dopiero wtedy, gdy się ujmuje ją w pełnym wymiarze⁵⁹.

Jan Paweł II ukazuje relacje Maryi do Chrystusa i Ducha Świętego w całej rozciągłości, poczynawszy od Jej wybrania, poprzez niepokalane poczęcie, zwiastowanie i ziemskie życie Chrystusa i Maryi. We wszystkich tych misteriach w relacji Maryi do Syna Bożego jest obecny Duch Święty. Jawi się On w zwiastowaniu jako Ten, który w pewnym sensie usuwa dystans między Bogiem i człowiekiem. Jest Osobą, w której Bóg przybliża się do człowieka, aby dać siebie człowiekowi i aby urzeczywistnić w człowieku nowy sposób zjednoczenia i obecności⁶⁰. Kiedy czytamy, że anioł mówił do Maryi „łaski pełna”, kontekst ewangeliczny pozwala nam zrozumieć, że chodzi tutaj o szczególne błogosławieństwo pośród wszelkich „błogosławieństw duchowych w Chrystusie”.

W tajemnicy Chrystusa Maryja jest obecna już „przed założeniem świata” jako Ta, którą Ojciec „wybrał” na Rodzicielkę swego Syna we wcieleniu - a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi Świętości. Maryja jest w sposób zupełnie szczególny i wyjątkowy związana z Chrystusem i równocześnie *jest umiłowana w Tym przedwiecznie umiłowanym Synu*, współlistotnym Ojcu, pozostaje też doskonale otwarta na „dar z wysokości” (por. Jk 1, 17)⁶¹. To odwieczne wybranie zrealizowało się w poczęciu Maryi. Za sprawą Ducha Świętego Maryja otrzymała życie od Tego, któremu w porządku ziemskim dała życie jako Matka. Stąd nazywa się Ją Rodzicielką swego Stworzyciela, Córá swego Syna, łaski pełną⁶².

W wyjątkowy sposób wzajemna więź ujawniła się w zwiastowaniu i wcieleniu Syna Bożego. Rozpoczęły się wtedy, zdaniem Jana Pawła II, misja Syna i misja Ducha Świętego. Na tym pierwszym etapie misja zostaje skierowana tylko do Maryi. Najpierw na Nią zstąpił Duch Święty, i za Jego przyczyną stała się Matką Syna Bożego, pozostając Dziewicą. Misja rozpoczęła się w Niej, pod Jej sercem. Misja Ducha Świętego, który „od Ojca i Syna pochodzi”, doszła najpierw do Niej, do Jej duszy, jako Oblubienicy Ducha Świętego⁶³.

⁵⁹ Por. RM 4-5.

⁶⁰ TENŹE, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 182-183.

⁶¹ RM 8.

⁶² TAMŹE, 10.

⁶³ TENŹE, *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym* (21.10.1979), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej*, t. 2, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1998, 93.

We wcieleniu Maryja za pośrednictwem Ducha Świętego podjęła wyjątkową współpracę z Logosem, który wcielił się i zapoczątkował dzieło odkupienia. Maryja otrzymała pełnię Ducha Świętego, została „namaszczona”, stała się „łaski pełną”, ponieważ wcielenie Słowa, zjednoczenie osobowe Boga-Syna z naturą ludzką, z człowieczeństwem, w Niej właśnie się urzeczywistniło i dokonało. *Jest Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną córą Ojca i świętym przybytkiem Ducha Świętego; dzięki zaś temu darowi szczególnej łaski góruje wielce nad wszystkimi innymi stworzeniami zarówno ziemskimi, jak niebieskimi - uczy Sobór, a za nim Jan Paweł II*⁶⁴.

Dzięki współpracy Maryi z Logosem i Duchem Świętym poczęcie i narodzenie Chrystusa stało się największym dziełem, jakiego dokonał Duch Święty w dziejach stworzenia i zbawienia, to szczyt i źródło wszelkiej łaski. Do tego dzieła wszystkie inne pozostają w stałym odniesieniu i z niego czerpią jak ze źródła⁶⁵.

W relacji do Syna stała się przede wszystkim Matką, Bożą Rodzicielką, *błogosławioną Bogarodnicą, Bogarodnicą Dziewicą, Bogarodnicą zawsze Dziewicą, Jego Matką, Matką Syna Bożego*⁶⁶, wreszcie Uczennicą, rozważającą Jego słowa w głębi serca⁶⁷. Z racji macierzyństwa między Maryją a Jej Dzieckiem nawiązała się najprawdziwsza relacja macierzyńsko-synowska, „wspaniała jedność Serce”⁶⁸, błogosławiona więź Matki i Syna w Duchu Świętym⁶⁹. Więzy ta *znacznie przewyższa tę, która normalnie istnieje między matką a dzieckiem, ponieważ zakorzeniona jest w szczególnym wymiarze nadprzyrodzonym i pogłębiona dzięki szczególnemu dostosowaniu się obojga do woli Bożej*⁷⁰.

Papież uczył wiele razy, że Duch Święty współpracował ściśle w zbawczym dziele Syna. Natomiast Maryja w dziele zbawienia współpracuje z Logosem za pośrednictwem Ducha Świętego i jest z istoty swej całkowicie zależna od Niego oraz od funkcji „pośredniczącej” Ducha

⁶⁴ RM 9.

⁶⁵ DeV 50; por. TENŻE, *Ojczyzna jest darem i zadaniem* (Anioł Pański, 3.05.1981), w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, red. St. DZIWIŚ, J. KOWALCZYK, T. RAKOCZY, t. 1, Watykan 1982, 368-369.

⁶⁶ Por. W. SIWAK, *Maryja a Trójca Święta w misterium Wcielenia według Jana Pawła II...*, 289-291.

⁶⁷ JAN PAWEŁ II, *Misja kobiety w dziedzinie wychowania* (30.07.1995), „L'Osservatore Romano” 16(1995) nr 10, 53.

⁶⁸ TENŻE, *Siedlisko sprawiedliwości* (30.06.1985), w: *Anioł Pański z papieżem...*, t. 2, 426.

⁶⁹ TENŻE, *Macierzyńskie serce Maryi* (17.08.1980), w: *Anioł Pański z papieżem...*, t. 1, 266.

⁷⁰ TENŻE, *Maryja w życiu ukrytym Jezusa* (29.01.1997), „L'Osservatore Romano” 18(1997) nr 3, 35.

Świętego⁷¹. Pismo Święte wskazuje na wydarzenia, w których ujawnia się szczególnie działanie Ducha Świętego. Jednym z nich jest wydarzenie nawiedzenia. Elżbieta napełniona Duchem Świętym zostaje wprowadzona w głąb tajemnicy przyjścia Mesjasza i przemawia tak, jakby była obecna przy zwiastowaniu w Nazarecie. Wyraża wtedy istotę tajemnicy, jaka dokonała się w Maryi, w słowach: *Matka mojego Pana przychodzi do mnie* (Łk 1, 43). Maryję nazywa „błogosławioną między niewiastami”, „błogosławioną, która uwierzyła”. W Elżbiecie więc, tak jak w Maryi, działał Duch Święty, który je oświecał i inspirował. Podobnie jak wcześniej przed Maryją otworzył tajemnicę Jej mesjańskiego, dziewiczego macierzyństwa, tak teraz daje Elżbiecie łaskę rozpoznania Chrystusa oraz roli Maryi jako Matki Pana. Maryja wtedy śpiewa pieśń radości *Magnificat*, bowiem znalazła się bardziej niż ktokolwiek pod działaniem Ducha Świętego, który dał Jej zdolność *głębokiego zrozumienia tajemnicy, pobudził Jej duszę do przyjęcia swej misji i do kontemplacji opatrnościowego planu zbawienia, którą wyraziła w radosnej pieśni* (por. Łk 1, 46n)⁷².

Także tajemnica ofiarowania stała się sposobnością do nowej interwencji Ducha Świętego, który nadał temu wydarzeniu wymiar mesjański, włączając je w tajemnicę Chrystusa Odkupiciela. Ewangelia św. Łukasza ukazuje, że Symeon, człowiek sprawiedliwy i pobożny, *wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim* (Łk 2, 25). Symeon został w szczególny sposób przygotowany przez Ducha Świętego na spotkanie z Mesjaszem. Duch Święty spoczywał na nim, więc działał w nim na co dzień, inspirował go, oświecał i kierował jego postępowaniem⁷³, tak jak postępowaniem Maryi. Oboje doświadczyli „spoczęcia łaski”, a oznaczało to *transcendencję, panowanie, wewnętrzne działanie Tego, którego nazywamy Dominus et Vivificans*⁷⁴.

Według Jana Pawła II działanie Ducha Świętego wobec Maryi ujawniło się także w życiu ukrytym świętej Rodziny w Nazarecie⁷⁵. Było to życie ukryte z Chrystusem w Bogu przez wiarę. Maryja bowiem od zwiastowania została wprowadzona w całkowitą „nowość” samoobjawienia się Boga, stała się świadoma tajemnicy, którą Bóg objawia⁷⁶. W mocy

⁷¹ S. GRĘŚ, *Współpraca Maryi z Trójcą Świętą w literaturze posoborowej*, w: *Trójca Święta a Maryja...*, 371.

⁷² JAN PAWEŁ II, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy nawiedzenia* (13.06.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 196-197; por. RM 14.

⁷³ TENŻE, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy ofiarowania Jezusa w świątyni* (20.06.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 200-201.

⁷⁴ TENŻE, *Działanie Ducha Świętego w tajemnicy duchowego rozwoju Jezusa* (27.06.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 204.

⁷⁵ RM 17.

⁷⁶ TAMŻE.

Ducha Świętego Maryja jest Matką i Wychowawczynią, i Chrystus czci Ją i miłuje jako Matkę. Zarazem Maryja uznaje Chrystusa za swego Boga i Pana, stając się Jego wierną uczennicą, rozważającą wszystko w swoim sercu (por. Łk 2, 19. 51) i wspomagającą Go ofiarnie w dziele odkupienia⁷⁷.

Papież ukazuje, że Duch Święty, działając w tajemnicy duchowego rozwoju Chrystusa, działał także w Maryi, która wszystkie te sprawy zachowywała w pamięci, starała się je zrozumieć, ale przede wszystkim przyjmowała z wiarą i rozważała w swoim sercu. Maryja rozważała, czyli zestawiała, porównywała, starała się uchwycić związek między wydarzeniami i słowami, aby jak najlepiej zrozumieć ich sens. Dokonywało się to pod wpływem Ducha Świętego. W Niej jako pierwszej zrealizowała się obietnica Chrystusa dana uczniom: *Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem* (J 14, 26). Duch działał w Maryi już wcześniej, bo jako Matka Wcielonego Słowa była Oblubienicą Ducha Świętego, pierwszą zwiastunką i pośredniczką Ewangelii o pochodzeniu Jezusa. Duch Święty wciąż „przypominał” w głębi Jej duszy *wszystko, co przeżyła i co zasłyszala. Pamięć Maryi rozjaśniało światło zstępujące z góry. [...] Maryja wszystko zachowywała i rozważała w swym sercu: za sprawą Ducha Świętego mogła Ona odkryć wyższe znaczenie słów i wydarzeń, poprzez refleksję, która ujmowała w całość wszystkie te sprawy*⁷⁸. *Zjednoczona z Synem szła z Nim naprzód w pielgrzymce wiary*⁷⁹.

Jeśli przez wiarę Maryja stała się Rodzicielką Syna, którego dał Jej Ojciec w mocy Ducha Świętego, zachowując nienaruszone Jej dziewictwo, to w teży samej wierze *odnalazła Ona i przyjęła ów inny wymiar macierzyństwa*, który Jej Syn objawił w czasie swego mesjańskiego posłannictwa. Można powiedzieć, że wymiar ten był udziałem Matki Chrystusa od początku, od chwili poczęcia i narodzin Syna. Od tego momentu była Tą, która uwierzyła. Jednak w miarę, jak odsłaniało się Jej oczom i duchowi posłannictwo Syna, Ona sama jako Matka otwierała się ku tej „nowości” macierzyństwa, jakie miało stawać się Jej udziałem przy boku Syna⁸⁰.

Papież wskazuje, że w Kanie Galilejskiej ujawnił się nowy wymiar, nowe znaczenie macierzyństwa Matki Chrystusa. Jest to macierzyństwo

⁷⁷ TENŻE, *Wychowawczyni Syna Bożego* (4.12.1996), w: *Katechezy maryjne...*, 170; TENŻE, *Maryja Pomocnicą Odkupiciela* (9.04.1997), w: *Katechezy maryjne...*, 214.

⁷⁸ TENŻE, *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* (4.07.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 208.

⁷⁹ RM 17.

⁸⁰ TAMŻE, 20.

według Ducha, a nie tylko według ciała, które przejawia się w trosce o ludzi. W Kanie Maryja jawi się jako wierząca w Chrystusa. Jej wiara sprowadza pierwszy cud i przyczynia się do wiary uczniów⁸¹.

To macierzyństwo Maryi ujawniło się także pod krzyżem. Zostało ono wyraźnie określone i ustanowione przez słowa Chrystusa: *Oto Matka twoja*, wyłoniło się zaś z całej dojrzałości paschalnej tajemnicy Odkupiciela. To nowe macierzyństwo stało się owocem „nowej miłości”, która dojrzała w Niej u stóp krzyża⁸². Znajduje ono swoją kontynuację w Kościele i przez Kościół⁸³. To macierzyństwo jest także owocem wiary Maryi. Tu bowiem ujawniło się heroiczne posłuszeństwo wiary Maryi. Powierzyła siebie bez reszty Bogu, okazując pełną uległość rozumowi i woli. *Jak potężne jest działanie łaski w Jej duszy, jak przenikliwy wpływ Ducha Świętego, Jego światła i mocy*. Wiara jest kluczem, który otwiera nam wewnętrzną prawdę o Maryi. Maryja przez wiarę była doskonale zjednoczona z Synem w Jego wyniszczeniu⁸⁴.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, że Papież mówi o Maryi jako wzorze człowieka, który poddając się przewodnictwu Ducha Świętego przyjmuje i zachowuje w sercu – niczym dobre ziarno (por. Mt 13, 23) – słowa Objawienia, usiłuje je jak najlepiej zrozumieć, aby przeniknąć w głąb tajemnicy Chrystusa⁸⁵. Duch Święty uczynił serce Maryi doskonale posłusznym wobec tego samoudzielenia się Boga. W odpowiedzi Maryi ujawniła się doskonała wrażliwość na działanie Ducha Świętego, który *darami swymi wiarę stale udoskonala*⁸⁶. Maryja otwarta na działanie Ducha Świętego, przygotowana przez Niego, mogła stać się Matką Syna Bożego i Jego najwierniejszą Uczennicą. Stała się wzorem słuchania słowa Bożego, bycia Służebnicą Pańską, pełnienia woli Bożej, macierzyństwa i dziewictwa.

W nauczaniu Jana Pawła II Maryja jawi się także jako wzór wiary. Wiara w swej najgłębszej istocie jest otwarciem serca ludzkiego wobec Daru: wobec samoudzielenia się Boga w Duchu Świętym⁸⁷. Maryja w wierze pozostawała najwierniejszą Uczennicą Chrystusa. Otwarta na działanie Ducha Świętego rozważała wszystkie sprawy, to znaczy dokonywała duchowej refleksji pod wpływem Ducha Świętego, odkrywając

⁸¹ TAMŻE, 21.

⁸² TAMŻE, 23.

⁸³ TAMŻE, 24.

⁸⁴ TAMŻE, 18-19.

⁸⁵ TENŻE, *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* (4.07.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 209.

⁸⁶ RM 13.

⁸⁷ DeV 51.

wyższe znaczenie słów i wydarzeń⁸⁸. Wiara jest, zdaniem Papieża, kluczem, który pozwala dotrzeć w pełni do tajemnicy Maryi.

Chrześcijańska tradycja dostrzega w Maryi pierwowzór uległości wobec wewnętrznych poruszeń Ducha, przykład pełnego przyjęcia Jego darów. Duch wspomagał Jej wiarę, umacniał Jej nadzieję, podsycał w Niej płomień miłości. Duch Święty sprawiał, że Jej dziewictwo stało się płodne, i to On był natchnieniem dla Jej hymnu radości. Duch Święty oświecał Ją, gdy rozważała Słowo, otwierając stopniowo Jej umysł na zrozumienie misji Syna. To również Duch Święty umacniał Jej znękanę serce na Kalwarii i przygotowywał Ją - podczas modlitewnego czuwania w Wieczerniku - na przyjęcie pełni darów, zesłanych w dniu Pięćdziesiątnicy⁸⁹.

3. Eklezjalne znaczenie relacji Ducha Świętego do Maryi

Protestanci sugerowali, że Maryja w Kościele katolickim zajęła miejsce Ducha Świętego. W opozycji do tych poglądów H. Mühlen twierdził, że miejsce Maryi w Kościele może być poprawnie określone, gdy wyjaśni się funkcję Ducha Świętego w Kościele. Gdy tego braknie, popada się w niebezpieczeństwo zastąpienia Ducha Świętego przez Maryję⁹⁰. Maryja jest szczególnym członkiem Kościoła, pierwszą spośród znajdujących się pod wpływem Ducha Świętego. Jest prototypem chrześcijan ochrzczonych w Duchu Świętym, jest pierwszą charyzmatyczką⁹¹.

W tajemnicy Kościoła, będącego Matką i Dziewicą, Jan Paweł II widzi Maryję jako Tę, która przodowała, stając się wzorem Kościoła. Niepokalane poczęcie wydaje się Papieżowi być tym momentem, w którym zapatrzenie Kościoła w Maryję sięga do samego „początku” dziejów człowieka i dziejów zbawienia, a nawet jeszcze dalej, aż do odwiecznej Bożej Myśli i Miłości, w której Maryja poczęła się wcześniej, aniżeli poczęła się na ziemi⁹². W jednym ze swoich przemówień Papież wskazał, że z pojawieniem się Maryi kończą się obietnice, zapowiedzi, prorocstwa i duchowość starotestamentowego Kościoła, a zaczyna Kościół nowo-

⁸⁸ TENŻE, *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* (4.07.1990), w: *Wierzę w Ducha Świętego...*, 208-209.

⁸⁹ TENŻE, *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja...*, 5.

⁹⁰ H. MÜHLEN, *Una mystica persona*, Paderborn 1967, 70; por. S. GREŚ, *Maryja i Kościół. Perspektywa pneumatologiczna*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 2, 89.

⁹¹ S. GREŚ, *Maryja i Kościół. Perspektywa pneumatologiczna...*, 91.

⁹² JAN PAWEŁ II, *Sam ją stworzył w Duchu Świętym* (8.12.1980), w: *Nauczanie papieskie III*(1980) t. 2, Warszawa 1986, 806.

testamentowy, w pełni łaski Ducha Świętego. Wraz z Nią, arcydziełem Boga Ojca i najczystszy odbiciem łaski Ducha Świętego, poczyną się Kościół Chrystusa.

W Maryi widzimy niepokalane poczęcie Kościoła, który jak Maryja jest świątynią i oblubienicą bez zmały i zmarszczki. Kościół czuje, że w Niej właśnie osiągnął swoją najwyższą doskonałość, w Niej też, jako we wzorze, znaku, pomocy, Kościół czerpie natchnienie⁹³. *Maryja jest pierwszym owocem i najdoskonalszym obrazem Kościoła. [...] Tak więc Maryja pozostaje w oczach wszystkich wierzących istotą najczystsza, przepiękną, najświętszą, zdolną bardziej niż jakakolwiek istota stworzona do bycia na tej ziemi Kościołem*⁹⁴.

Maryja w dynamice historii zbawienia jest tak głęboko złączona z Kościołem, że staje się, według Papieża, niejako wcieleniem i żywym obrazem mistycznej osobowości tegoż Kościoła, oblubienicy Chrystusa, oraz staje się już od pierwszej chwili swego istnienia znakiem całego bogactwa łaski, która go ożywia⁹⁵.

Wiąż, która łączy Maryję z Chrystusem, Duchem Świętym i Kościołem, nabiera historycznego znaczenia. Nie chodzi bowiem, zdaniem Papieża, już tylko o dzieje samej Maryi, ale równocześnie o dzieje całego Ludu Bożego, o wszystkich, którzy uczestniczą w pielgrzymce wiary. Dzięki Duchowi Świętemu, który ubogacił Ją wiarą i miłością⁹⁶, stała się Ona pierwowzorem Kościoła w wierze, miłości, doskonałym zjednoczeniu z Chrystusem⁹⁷, w dziewictwie i macierzyństwie. Kościół widzi w Niej wzór wypełniania swej misji zbawczej, jest bowiem również Matką i Dziewicą. Jest Dziewicą, która w czystości i nieskazitelności dochowuje wiary danej Oblubieńcowi. Jest to dziewictwo na wzór Maryi. Jest Ona bowiem źródłem szczególnej duchowej płodności i źródłem macierzyństwa w Duchu Świętym⁹⁸.

⁹³ TENŻE, *Początek nowego ludu* (Anioł Pański, 11.12.1983), w: *Anioł Pański z papieżem...*, t. 2, 267.

⁹⁴ TAMŻE, 266-268.

⁹⁵ Maryja od swego niepokalanego poczęcia poprzedziła przyjście Zbawiciela (RM 3). Dzisiaj świadomi, że opatrnościowy plan Trójcy jest centralną rzeczywistością Objawienia i wiary, czujemy potrzebę uwydatnienia szczególnej obecności Matki Chrystusa w dziejach. *Redemptoris Mater* nr 3 idzie za nauką Soboru mówiąc, że Sobór ukazując Maryję w tajemnicy Chrystusa, znajduje w ten sposób również drogę, by pogłębić poznanie tajemnicy Kościoła. Maryja jako Matka Chrystusa jest w szczególności związana z Kościołem. Sobór mówi o Kościele jako Ciele Chrystusa i wiąże to z tajemnicą, że Syn Boży za sprawą Ducha narodził się z Maryi Dziewicy (LG 52).

⁹⁶ RM 26-28; por. *Redemptoris Mater*, cz. II: *Bogarodzica pośrodku pielgrzymującego Kościoła*.

⁹⁷ TAMŻE, 5.

⁹⁸ TAMŻE, 43.

Na drodze pielgrzymowania Kościoła Maryja jest obecna jako błogosławiona, która uwierzyła, jako Ta, która szła naprzód w pielgrzymce wiary, uczestnicząc jak żadne stworzenie w tajemnicy Chrystusa⁹⁹. Maryja jest Pierwowzorem Kościoła, który kroczy drogą wiary, miłości i drogą nadziei¹⁰⁰. Kościół też strzeże wiary otrzymanej od Chrystusa na wzór Maryi¹⁰¹. Kościół chce się do Niej upodobnić, *naśladowując Matkę swego Pana mocą Ducha Świętego, zachowuje dziewiczo nienaruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość*¹⁰². Od Pięćdziesiątnicy rozpoczęła się wędrówka wiary: pielgrzymowanie Kościoła poprzez dzieje ludzkości. U początku tej wędrówki była obecna Maryja, która wraz z apostołami w Wieczerniku błagała „w modlitwach o dar Ducha”¹⁰³.

Dla Kościoła Maryja jest szczególnym świadkiem tajemnicy Jezusa, lat dziecięcych, życia ukrytego, gdy zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała w swoim sercu (Łk 2,19)¹⁰⁴. Dla Kościoła pozostaje jako Ta, która uwierzyła pierwsza. Jej droga wiary była dłuższa. Kościół patrzy na Nią w świetle Słowa, które stało się Człowiekiem. Ona należy do Chrystusa i do Kościoła¹⁰⁵.

Droga wiary Maryi, modlącej się w Wieczerniku, jest „dłuższa” niż droga innych tam zgromadzonych. Maryja ich na tej drodze wyprzedza, w jakiś sposób im „przoduje”⁶¹. Moment Pięćdziesiątnicy w Jerozolimie został przygotowany nie tylko przez krzyż, ale także przez moment zwiastowania w Nazarecie. Droga wiary Maryi spotyka się w Wieczerniku z drogą wiary Kościoła¹⁰⁶. Maryja modli się w Kościele i za Kościół, by Kościół przyjmował Ducha Świętego i był przez Niego oświecony, natchniony i skutecznie działał¹⁰⁷.

Papież uczy, że w ekonomii łaski, sprawowanej pod działaniem Ducha Świętego, zachodzi szczególna odpowiedniość pomiędzy wcieleniem Słowa a narodzinami Kościoła. Osobą, która łączy te dwa momenty, jest Maryja w Nazarecie - i - Maryja w Wieczerniku Pięćdziesiątnicy. W obu wypadkach Jej obecność ukazuje drogę „narodzin z Ducha”. Jest to nadal obecność macierzyńska, jak potwierdzają słowa wypowiedziane na krzyżu: *Niewiasto, oto syn Twój; Oto Matka twoja*¹⁰⁸. Maryja ogar-

⁹⁹ TAMŻE, 25.

¹⁰⁰ TENŻE, *Dziedzictwo pokoleń: wiara, która jest udziałem w wierze Maryi* (10.09.1984), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej...*, t. 2, 241.

¹⁰¹ RM 43.

¹⁰² TAMŻE, 44; por. LG 64.

¹⁰³ TAMŻE, 25.

¹⁰⁴ TAMŻE, 26.

¹⁰⁵ TAMŻE, 27.

¹⁰⁶ TAMŻE, 26.

¹⁰⁷ TAMŻE, 98-99.

¹⁰⁸ TAMŻE, 24.

nia wszystkich szczególną troską w Duchu Świętym. On bowiem daje pełnię życia otwartą ku wieczności. Macierzyństwo duchowe Maryi jest uczestnictwem w mocy Ducha Świętego, który daje życie¹⁰⁹.

Jan Paweł II wskazuje na niezwykłą łączność między zstąpieniem Ducha na Maryję w zwiastowaniu, a na Maryję i Kościół w Wieczerniku. Maryja jest najpełniejszym członkiem wspólnoty utworzonej przez Ducha Świętego. Ta pierwsza wspólnota rodzi się w Pięćdziesiątnicy. Moment narodzin Kościoła, jego pełne objawienie się wobec świata pozwala - według Soboru - dostrzec trwanie macierzyństwa Maryi: *A kiedy podobało się Bogu uroczyście objawić tajemnice zbawienia ludzkiego nie wcześniej, aż zesłał obiecane go przez Chrystusa Ducha, widzimy Apostołów przed dniem Zielonych Świąt „trwających jednomyślnie na modlitwie wraz z niewiastami i z Maryją Matką Jezusa i z braćmi Jego” (Dz 1, 14), także Maryję błagającą w modlitwach o dar Ducha, który podczas zwiastowania już Ją był zacieniał*¹¹⁰.

Tajemnicą Kościoła jest rodzenie do nowego nieśmiertelnego życia, czyli macierzyństwo w Duchu Świętym. Maryja nie tylko jest tutaj wzorem, czy pierwowzorem dla Kościoła, ale czymś o wiele wyższym, bowiem *współdziałała Ona swą macierzyńską miłością w rodzeniu i wychowywaniu synów i córek Kościoła-Matki*. Macierzyństwo Kościoła urzeczywistnia się więc nie tylko według wzoru i prawzoru Maryi, ale urzeczywistnia się także przy Jej współdziałaniu. Kościół czerpie z tego współdziałania, które jest macierzyńskim pośrednictwem¹¹¹.

Jest to macierzyństwo duchowe, macierzyństwo w porządku łaski. Ono wyjednuje dar Ducha Świętego, który wzbudza nowych synów Bożych odkupionych krwią Chrystusa: *tego Ducha, którego Maryja również otrzymała wraz z Kościołem w dniu Pięćdziesiątnicy*¹¹². Maryja swym nowym macierzyństwem w Duchu *obejmuje każdego i wszystkich w Kościele, obejmuje również każdego i wszystkich przez Kościół*. W tym znaczeniu Maryja - Matka Kościoła jest także jego wzorem¹¹³.

¹⁰⁹ TENŻE, *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?* (13.05.1982), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej...*, t. 2, 156-157.

¹¹⁰ RM 24.

¹¹¹ TAMŻE, 44.

¹¹² TAMŻE. *W Niej - Niepokalanej Dziewicy - znajdujemy także tajemnicę owej nadprzyrodzonej płodności z Ducha Świętego, w czym Maryja jest „pierwowzorem” Kościoła. Kościół sam również „staje się matką, przez przepowiadanie i chrzest rodzi do nowego życia synów z Ducha poczętych i z Boga zrodzonych”*. JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1987*, 13, w: *Jan Paweł II o Matce Bożej*, t. 1, Warszawa 1998, 139.

¹¹³ RM 47.

Kościół staje się także Matką - rodzi bowiem do nowego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych¹¹⁴. Kościół widzi swoje życie i posłannictwo na wzór Rodzicielki Syna Bożego. Uczy się od Maryi tego macierzyństwa, bowiem jak Maryja we wcieleniu, Kościół służy tajemnicy „usynowienia” przez łaskę.

Kościół, będąc Matką na wzór Maryi, pozostaje także dziewicą. Takie właśnie dziewictwo - na wzór Dziewicy z Nazaretu - jest źródłem szczególnej duchowej płodności: źródłem macierzyństwa w Duchu Świętym. Kościół jednakże strzeże również wiary otrzymanej od Chrystusa: za wzorem Maryi, która zachowywała i rozważała w swym sercu (por. Łk 2, 19. 51) wszystko to, co dotyczyło Syna Bożego, Kościół zobowiązuje się strzec Słowa Bożego, zgłębiać jego bogactwo z mądrością i rozważą, aby w każdej epoce dawać wierne świadectwo wszystkim ludziom¹¹⁵.

Nauczanie papieskie wskazuje więc wyraźnie na wzorczość relacji Maryi do Ducha Świętego także w wymiarze eklezjalnym. Maryja jawi się jako wzór wiary, macierzyństwa i dziewictwa. Maryja jest nie tylko wzorem, czy pierwowzorem, ale jest przede wszystkim obecna w Kościele jako Matka, pełniąc posługę macierzyńską wobec wszystkich wierzących.

4. Zakończenie

W powyższym artykule zarysowano tylko wybrane zagadnienia dotyczące wzorczości relacji Maryi z Duchem Świętym. Przeprowadzone analizy wykazały, że Jan Paweł II w centrum swojego nauczania stawia tematykę Boga w Trójcy Jedynej: Boga Ojca, Chrystusa i Ducha Świętego. Szczególnie czynił to przez encykliki i nauczanie środowe. Znaczącym wkładem Jego nauczania jest również ukazywanie rzeczywistości naszej wiary w odniesieniu do Ducha Świętego, co było tematem zaniedbanym w teologii zachodniej. Czyni tak również w odniesieniu do Maryi. Relacje Ducha Świętego do Maryi i Maryi do Ducha Świętego ukazuje jako wzór osobistego związku człowieka z Bogiem oraz jako model związku oblubieńczego między Bogiem a ludźmi. Relacje te omawia w kontekście trynitarnym, chrystologicznym i eklezjologicznym. Pozwala mu to precyzyjnie ukazać wzorczość i pewną modelowość Maryi jako nowej

¹¹⁴ TAMŻE, 5; por. 43. Kościół staje się matką, gdy przyjmuje słowo Boże z wiarą, tak jak Maryja. Kościół uczy się swego macierzyństwa od Maryi. Kościół ożywiony Duchem rodzi ludzi do nowego życia w Chrystusie. Maryja jest na służbie tajemnicy wcielenia, a Kościół na służbie tajemnicy „usynowienia” przez łaskę. Kościół pozostaje Oblubienicą wierną Chrystusowi. Por. LG 63-64.

¹¹⁵ RM 43.

Ewy, umiłowanej Córy Boga Ojca, Służebnicy Pańskiej, Bogarodzicy, ale i Uczennicy Chrystusa oraz Oblubienicy Ducha Świętego, obdarzonej licznymi darami, ściśle współpracującej z Nim nie tylko w swoim ziemskim życiu, ale i wieczności. Maryja jawi się jako wzór otwarcia na Ducha Świętego. Jest wzorem świętości osiągananej za sprawą Ducha Świętego, wzorem posłuszeństwa Bogu, wiary, nadziei i miłości. Jest Ona wzorem Uczennicy Chrystusa, Tej, która żyje słowem Bożym. Jest wreszcie typem i wzorem Kościoła współdziałającego z Duchem Świętym, który czyni Kościół Matką i Dziewicą. Wreszcie Maryja jest wzorem otwarcia na łaski Ducha Świętego, napełnienia łaską, obdarowania cnotami i charyzmatami.

Przeprowadzone analizy wskazują na potrzebę dalszych badań nad nauczaniem Jana Pawła II dotyczącym relacji Maryi do Ducha Świętego. Należałoby podjąć szczegółowe badania wszystkich momentów ziemskiego życia Maryi w relacji do Ducha Świętego, Jej wniebowzięcie, Jej pośrednictwo, które często jest nazywane pośrednictwem w Duchu Świętym. Cenne byłyby szczegółowe badanie tematu oblubieńczego wymiaru relacji Maryi do Ducha Świętego, choćby w propozycji W. Siwaka¹¹⁶, który wskazuje na cztery podstawowe wymiary relacji oblubieńczej Maryi do Ducha Świętego: Ducha Świętego i Maryję łączy głęboka miłość; Maryja czynnie uczestniczyła w zawarciu Nowego Przymierza; między Duchem Świętym a Maryją istnieje wyjątkowo głęboka jedność; Duch Święty i Maryja są wspólnie płodni.

Dobrze byłoby także podjąć analizę nauczania papieskiego, mówiącego o Maryi jako Oblubienicy Ducha Świętego¹¹⁷ w kontekście wypowiedzi R. Laurentina czy B. Forte, którzy uważają, że relacja Ducha Świętego do Maryi jest trudna do wyrażenia, ale formuła „Oblubienica Ducha Świętego” jest nieadekwatna i poetycka¹¹⁸. Dobrze byłoby podjąć analizy, na ile nauczanie papieskie tę formułę doprecyzowuje i unika niebezpieczeństw wskazanych przez współczesnych teologów.

Cenne byłyby analizy ukazujące wzorczość relacji Maryi do Ducha Świętego w wymiarze antropologicznym. Ukazanie, w jaki sposób Maryja jest wzorem nowego człowieka, rodzącego się w chrzcie z wody i Ducha. Można powiedzieć, że Duch Święty usuwa dystans między

¹¹⁶ W. SIWAK, *Maryja – Oblubienica Ducha Świętego...*, 37-53; por. TENŻE, *Maryja a Trójca Święta w misterium Wcielenia według Jana Pawła II...*, 268-319.

¹¹⁷ W zwiastowaniu Duch Święty jest w szczególności sposobem Bogiem – Oblubieńcem. *W tych Boskich zaślubinach z ludzkością Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy, która potrafi przyjąć Boski wybór i dostosować się doń w sposób doskonały. To dlatego, zwłaszcza od czasów św. Franciszka z Asyżu, Kościół nazywa Ją „Oblubienicą Ducha Świętego”.* JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi...*, 188.

¹¹⁸ R. LAURENTIN, *Nieznamy Duch Święty...*, 477.

Bogiem a człowiekiem, jest bowiem Osobą, w której Bóg przybliży się do człowieka w jego ludzkiej naturze, aby dać siebie człowiekowi w swoim Bóstwie, aby urzeczywistnić w człowieku nowy sposób zjednoczenia i obecności¹¹⁹.

Ważne byłoby przeanalizowanie także relacji Maryi do Ducha Świętego w wymiarze eschatologicznym. Kościół bowiem w zjednoczeniu z Dziewicą-Matką zwraca się nieustannie jako Oblubienica od swego Boskiego Oblubieńca, wraz z Duchem wołając: *Przyjdź!* Modlitwa Kościoła jest nieustannym wołaniem, w którym sam Duch przyczynia się za nami. Ta modlitwa jest wyrazem nadziei eschatologicznej, nadziei wiecznego królestwa.

Ks. dr Jerzy Buczek
Wyższe Seminarium Duchowne (Rzeszów)

ul. Ks. Jałowego 2
PL - 35-010 Rzeszów
jbuczek@rzeszow.opoka.org.pl

Maria come modello del legame con lo Spirito Santo nell'insegnamento di Giovanni Paolo II

(Riassunto)

Non si può parlare di Maria senza parlare dello Spirito Santo. Esiste stretto legame tra la pneumatologia e la mariologia. Nell'introduzione dell'articolo l'autore ci presenta brevemente lo *status questionis* del problema del legame tra Maria e lo Spirito Santo.

Giovanni Paolo II nel suo insegnamento su Maria mette in evidenza la sua relazione con la Trinità. Per questo Maria viene chiamata il Tempio della Trinità. Maria appare come amata Figlia del Padre, la Madre del Figlio di Dio e la Sposa dello Spirito Santo.

La seconda dimensione del legame tra Maria e lo Spirito Santo riguarda la prospettiva cristologica, cioè specialmente il mistero dell'incarnazione. Inoltre, il Papa colloca il legame tra lo Spirito Santo e Maria nel contesto ecclesiale.

Maria appare come il perfetto l'esempio del vincolo sponsale dell'uomo con lo Spirito Santo, dell'apertura alla sua azione, della santità e della collaborazione nell'economia della salvezza.

¹¹⁹ JAN PAWEŁ II, *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka...*, 183.